

IV. PROGRAMY HOMILETYCZNE? ROK LITURGICZNY

Słowo Boga Żywego w liturgii

Papieska Komisja Biblijna

Od początku istnienia Kościoła czytanie Pisma świętego stanowiło część integralną liturgii chrześcijańskiej, która odziedziczyła tę praktykę w znacznej mierze po liturgii synagogalnej. Po dzień dzisiejszy zresztą głównie przez liturgię chrześcijanie wchodzą w kontakt z Biblią, zwłaszcza podczas sprawowania Eucharystii niedzielnej.

W zasadzie to właśnie liturgia, zwłaszcza liturgia sakramentalna, której szczytem jest sprawowanie Eucharystii, stanowi najdoskonalszą formę aktualizacji tekstów biblijnych, gdyż liturgia daje możliwość głoszenia Słowa Bożego we wspólnocie wiernych, zbierających się wokół Chrystusa po to, aby się przybliżyć do Boga. Chrystus jest bowiem "obecny w swoim Słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi" (Sacrosanctum Concilium, 7). Tekst pisany staje się w ten sposób znów Słowem żywym.

Reforma liturgiczna wprowadzona przez Sobór Watykański II miała na celu udostępnienie katolikom całego bogactwa treści biblijnych. Trzy cykle czytań niedzielno-mszalnych wyznaczają miejsce szczególnie uprzywilejowane ewangeliom po to, aby ukazać w pełnym świetle misterium Chrystusa jako źródła naszego zbawienia. Umieszczając regularnie teksty starotestamentalne obok perykop ewangelijnych, cykl ten często daje możliwość odwoływania się do typologii jako metody interpretacji Pisma świętego. Wiadomo jednak, że nie jest to jedyny sposób odczytywania sensu tekstów biblijnych.

Homilie, przy pomocy których już wyraźnie aktualizuje się Słowo Boże, stanowią część integralną liturgii. Wróćmy do nich jeszcze, gdy będziemy mówili o posłudze duszpasterskiej.

Lekcjonarz, owoc uchwał soborowych (Sacrosanctum Concilium, 35), powinien umożliwiać lekturę Pisma świętego "bardziej obfitą, bardziej zróżnicowaną i dostosowaną". W obecnej postaci lekcjonarz tylko częściowo spełnia te warunki. W każdym razie jego istnieniu zawdzięczamy już wiele dobra na odcinku dialogu ekumenicznego. W niektórych krajach przyczynił się on również do złagodzenia stanu pewnej obcości Pisma świętego wobec katolików.

Liturgia Słowa stanowi część istotną obrzędu sprawowania każdego sakramentu w Kościele. Ten rodzaj czytania Pisma świętego nie polega na samym układzie następujących po sobie lektur, czytania są przedzielone momentami milczenia i modlitwy. Taka liturgia, zwłaszcza liturgia Godzin w oparciu o Księgę Psalmów, kształtuje modlitwę całej wspólnoty chrześcijańskiej. Hymny i modlitwy brewiarzowe posługują się językiem i symboliką typowo biblijną. Wniosek stąd, że właściwe uczestniczenie w liturgii powinno być przygotowane poprzez praktykę czytania Pisma świętego i z tym czytaniem winno być ściśle łączone.

Ponieważ podczas lektury Pisma świętego "Sam Bóg przemawia do swego ludu" (Mszał rzymski, 33), liturgia słowa powinna być otoczona szczególną starannością, tak w sposobie odczytywania tekstów, jak i przy ich interpretacji. Jest tedy ze wszech miar pożądane, żeby formacja przyszłych przewodniczących zgromadzeń liturgicznych, jak i ich najbliższego otoczenia, uwzględniała wymagania wyraźnie odnowionej liturgii Słowa Bożego. W ten sposób, dzięki staraniom wszystkich, Kościół będzie mógł wypełniać misję, jaka mu została powierzona: "brać i podawać wiernym chleb żywota, tak ze stołu Słowa Bożego jak i Ciała Chrystusowego" (Dei Verbum, 21).

Wyjaśnienia tekstów biblijnych podczas homilii nie powinny wchodzić zbyt wnikliwie we wszystkie szczegóły. Najbardziej wskazane byłoby wydobyć z przeczytanych tekstów to, co może stanowić pewne światło dla wiary i stymulować doskonalenie życia chrześcijańskiego, tak zbiorowego, jak i indywidualnego. Przedstawiając tego rodzaju treści nie należy zaniedbywać aspektów aktualizacji oraz inkulturacji. (...) Tu też trzeba

się kierować określonymi wskazaniem hermeneutycznymi. Brak odpowiedniego przygotowania w tym względzie może się w ten sposób zemścić, że ulegniemy pokusie rezygnacji z pogłębienia lektury tekstów biblijnych, ograniczając się do jałowego moralizowania albo do mówienia o problemach dzisiejszych bez odwoływania się do Słowa Bożego.

W wielu krajach pojawiło się mnóstwo publikacji opracowanych przy pomocy egzegetów. Mają one ułatwić odpowiedzialnym za duszpasterstwo poprawne interpretowanie czytań biblijnych oraz aktualizowanie ich we właściwy sposób. Jest rzeczą pożądaną, żeby tego rodzaju inicjatyw było jak najwięcej.

Należy unikać zbyt jednostronnego przedstawiania zobowiązań, które obciążają wiernych. Orędzie biblijne powinno zachować przede wszystkim charakter dobrej nowiny o zbawieniu całego rodzaju ludzkiego przez Boga. Nasze przepowiadanie okaże się bardziej owocne i zgodne z Biblią, jeśli będzie pomagało ludziom "poznać dar Boży" (J 4,10), taki jakim go ukazuje Pismo święte, a potem zrozumieć w sposób właściwy zobowiązanie, jakie otrzymanie tego daru nakłada na człowieka

Papieska Komisja Biblijna, "Interpretacja Pisma świętego w Kościele", IV, C, 1 i 3, Pallottinum 1994, s. 104-106, 108-109